

**Powiatowy Urząd Pracy
w Wieluniu**

**ANALIZA OFERT
PRACY**

za 2018 rok

Akceptuję:

Opracowała : **JOANNA BARAŃSKA**

Poniższa analiza została opracowana na podstawie materiału źródłowego jakim były oferty pracy zgłoszone do realizacji przez pracodawców w Powiatowym Urzędzie Pracy w Wieluniu oraz pozyskane przez pośredników na przestrzeni 2018 roku.

W przedstawionym opracowaniu poddano analizie problemy z zakresu pośrednictwa pracy dotyczące:

1. rozkładu ofert w poszczególnych miesiącach, w porównaniu z rokiem poprzednim;
2. liczby miejsc pracy w poszczególnych zawodach;
3. oceny szans uzyskania pracy przez osobę bezrobotną;
4. wymagań pracodawców stawianych kandydatom do pracy;
5. rozkładu ofert w ujęciu terytorialnym;
6. realizacji ofert w ujęciu ilościowym i czasowym.

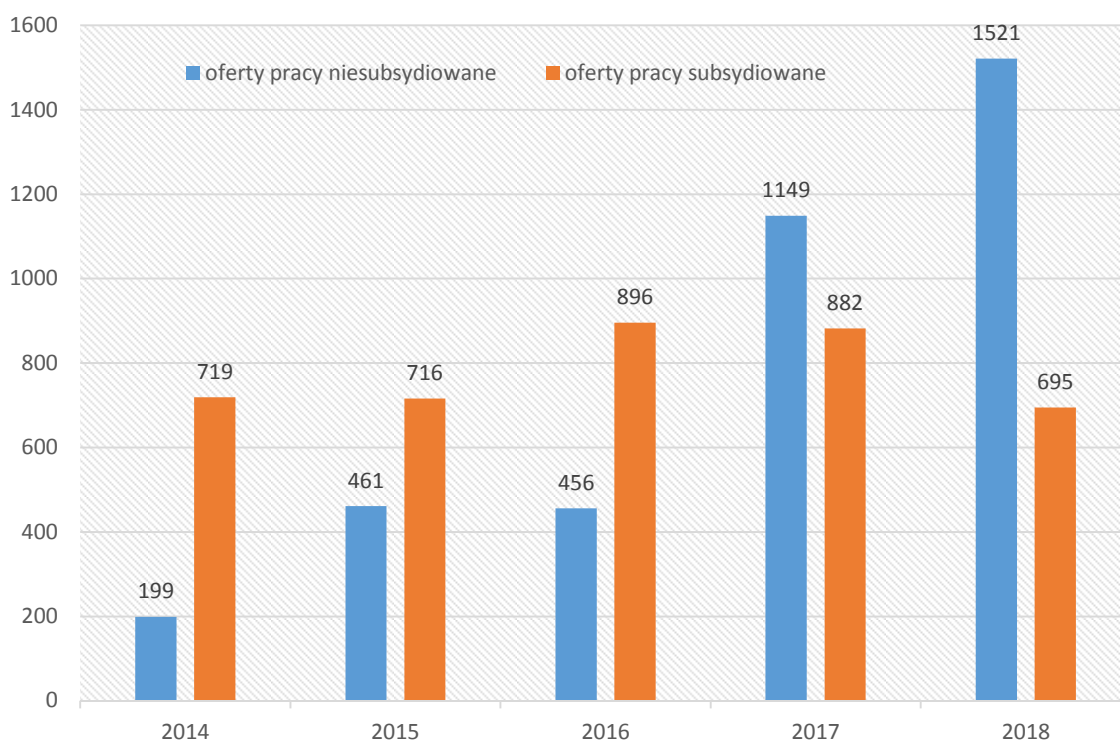
W 2018 roku do Powiatowego Urzędu Pracy w Wieluniu wpłynęło 5967 ofert pracy z czego 2216 zgłoszonych zostało do realizacji do tut. urzędu. Z ogólnej liczby 5967 ofert 695 to oferty pracy subsydiowanej środkami EFS oraz FP, 1521 ofert to oferty niesubsydiowane. Pozostałe oferty, to oferty pracy przyjęte do upowszechniania z innych urzędów pracy. Oprócz w/w urząd dysponował jeszcze 2113 wolnymi miejscami pracy EURES nadesłanymi przez Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi.

Rok	Oferty pracy ogółem	Oferty pracy zgłoszone do realizacji do PUP w Wieluniu	Z ofert zgłoszonych do realizacji do PUP w Wieluniu	
			Oferty pracy niesubsydiowane	Oferty pracy subsydiowane
2018	5967	2216	1521	695
2017	3324	2031	1149	882

Z danych zawartych w tabeli wynika, iż ilość ofert pracy będących w dyspozycji urzędu w roku ubiegłym wzrosła w porównaniu z rokiem 2017. Był to przede wszystkim wzrost ilości ofert zgłoszonych do upowszechniania przez inne powiatowe urzędy (1293 oferty w 2017r. i 3751 ofert w 2018r.) oraz ilości ofert niesubsydiowanych zgłoszonych do realizacji do PUP w Wieluniu. Spadła natomiast ilość ofert subsydiowanych środkami EFS i FP. Wzrost ilości ofert niesubsydiowanych zgłoszonych do realizacji do PUP w Wieluniu oraz ofert do upowszechniania świadczy o zwiększonych potrzebach kadrowych pracodawców nie tylko z lokalnego rynku pracy. Spadek z kolei poziomu bezrobocia utrudnia realizację zgłoszonych ofert.

Ilość ofert subsydiowanych uzależniona jest zawsze od wysokości środków FP i EFS będących w dyspozycji urzędu. Pracodawcy, jeśli jest tylko taka możliwość, chętnie korzystają z pomocy finansowej urzędu przy przyjmowaniu nowych osób do pracy, rezygnując tym samym ze zgłaszania ofert pracy niesubsydiowanych. Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszyła się zawsze organizacja staży, gdyż przyjęta w ten sposób osoba wykonuje praktycznie pracę pracownika etatowego nie generując pracodawcy żadnych kosztów z tym związanych. Spadek w 2018r. ilości ofert subsydiowanych w porównaniu z rokiem poprzednim był spowodowany oczywiście niższymi środkami finansowymi będącymi w dyspozycji urzędu. Pracodawcy nadal chętnie korzystali z możliwości dofinansowania do zatrudnianej osoby jednakże znaczący wzrost ilości ofert niesubsydiowanych oznacza, że dla wielu firm priorytetem nie było pozyskanie środków z FP lecz zatrudnienie pracownika w ogóle.

Stosunek ofert subsydiowanych do niesubsydiowanych w ostatnich 5 latach obrazuje wykres:



Począwszy od 2012 roku wzrastała ilość ofert pracy subsydiowanych środkami Funduszu Pracy w porównaniu do ofert pracy niesubsydiowanych, których liczba systematycznie malała. Rok 2015 zaowocował natomiast znacznie większą liczbą ofert pracy niesubsydiowanych, oferty pracy subsydiowane pozostały natomiast na zbliżonym do lat poprzednich poziomie. W roku 2016 liczba ofert pracy niesubsydiowanych pozostała na poziomie roku 2015 wzrosła jednakże liczba ofert pracy subsydiowanych. Związane jest to oczywiście nierozdzielnie z ilością posiadanych przez urząd w danym roku środków finansowych, które można przeznaczyć na ten cel, ale też daje to obraz zainteresowania pracodawców wspieranym zatrudnieniem.

W roku 2017 po raz pierwszy od lat ten trend się odwrócił. Liczba ofert pracy subsydiowanych środkami Funduszu Pracy pozostała na wysokim ale praktycznie niezmiennym - w porównaniu z rokiem poprzednim – poziomie, znacznie natomiast wzrosła liczba ofert pracy niesubsydiowanych. Rok 2018 to kolejny rok, w którym spadła jeszcze ilość ofert subsydiowanych a wzrosła ilość ofert niesubsydiowanych. Świadczy to o niewątpliwej poprawie sytuacji na rynku pracy.

Pozyskiwanie miejsc pracy w roku 2018, podobnie jak w latach poprzednich, charakteryzowało się sezonowością w poszczególnych miesiącach.

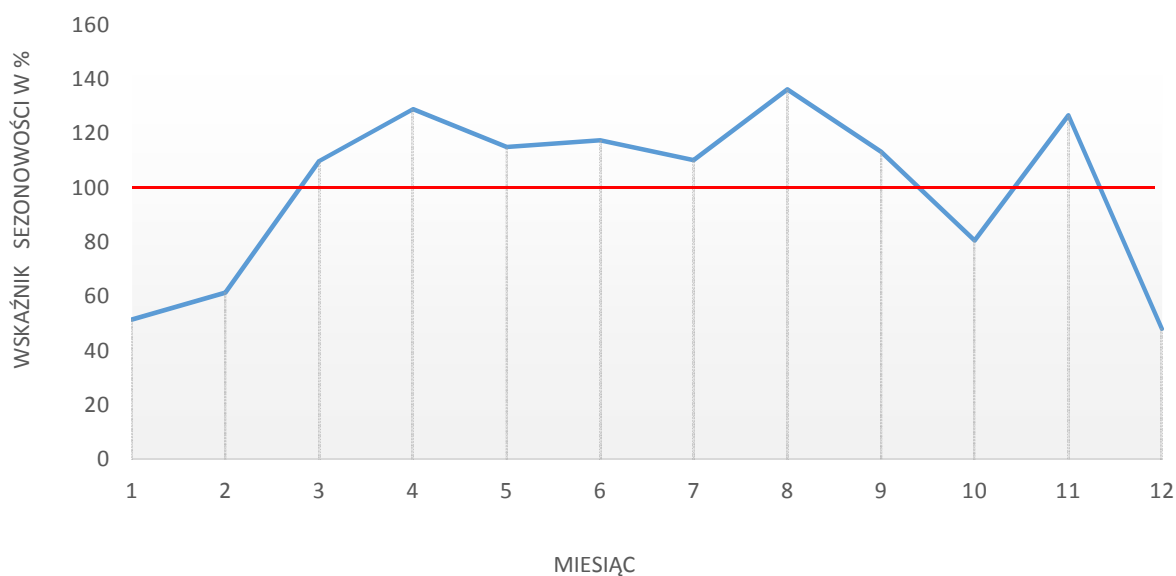
W zamieszczonej poniżej tabeli przedstawiono wskaźniki sezonowości miesięcznej liczby ofert w latach 2016- 2018. Przebieg tego zjawiska ilustruje również wykres.

Wskaźniki sezonowości miesięcznej liczby ofert (bez subsydiowanych) dla lat 2016-2018

Miesiące	Liczba ofert pracy bez aktywnych zgłoszonych w okresie sprawozdawczym			Sumy okresów jednoimiennych	Średnia okresów jednoimiennych	Wskaźniki sezonowości %
	2016r.	2017r.	2018r.			
I	13	31	90	134	44,7	51,5
II	23	38	99	160	53,3	61,4
III	21	75	190	286	95,3	109,8
IV	27	207	102	336	112	128,9
V	32	77	193	302	100,7	115
VI	46	123	137	306	102	117,5
VII	27	138	122	287	95,7	110,2
VIII	42	153	160	355	118,3	136,2
IX	69	88	138	295	98,3	113,2
X	26	66	118	210	70	80,6
XI	81	102	147	330	110	126,7
XII	49	51	25	125	41,7	48
Suma	456	1149	1521	3126	x	1200

$$y = \text{średnia miesięczna} = 3126 / 36 = 86,83$$

wskaźnik sezonowości miesięcznej liczby ofert dla lat 2016 - 2018



Z powyższych danych wynika, iż w styczniu oraz w lutym, a także w październiku i grudniu liczba zgłoszonych ofert pracy była niższa od średniej miesięcznej traktowanej jako 100%, obliczonej dla lat 2016 - 2018. Najniższy poziom badanego zjawiska wystąpił w grudniu – liczba ofert była niższa od średniej o 52%.

Regułą jest mniejsza liczba ofert pracy w okresie zamykania starego i rozpoczynania nowego roku. Wiąże się to oczywiście z rozliczaniem starego i rozpoczynaniem nowego roku ale też i z sezonem zimowym kiedy zapotrzebowanie na pewne rodzaje prac jest zmniejszone (np. budownictwo, ogrodnictwo). Czas od wiosny do jesieni przynosił zazwyczaj większą ilość zgłaszanych miejsc pracy. Podobnie ukształtował się również rok 2018. Najmniej ofert pracodawcy zgłosili do urzędu w pierwszych dwóch miesiącach roku oraz w miesiącu ostatnim.

Najwyższy wskaźnik sezonowości przypada na miesiąc sierpień. Oznacza to, iż na przestrzeni ostatnich trzech lat, dla których liczony jest wskaźnik, suma zgłoszonych ofert pracy przekroczyła poziom średni o 36,2%.

Ważnym składnikiem analizy ofert pracy jest ocena szansy uzyskania pracy przez osobę bezrobotną. Dla dokonania powyższej oceny należy obliczyć wskaźnik liczby bezrobotnych przypadających na ofertę pracy w jednostce czasu. Poniżej przedstawiono rozkład wskaźnika w poszczególnych miesiącach badanego roku, liczonego jako iloraz średniej liczby bezrobotnych w danym okresie czasu i sumy ofert zgłoszonych w tym samym okresie oraz pozostających na koniec okresu poprzedniego. Zaznaczyć należy jednak, że dane te liczone są tylko dla ofert niesubsydiowanych zgłoszonych do realizacji do PUP w Wieluniu. Zestawienie nie uwzględnia również ofert zgłoszonych do upowszechniania przez inne powiatowe urzędy pracy.

2018 rok

Miesiące	Bezrobotni na koniec okresu sprawozdawczego	Oferty zgłoszone w okresie sprawozdawczym (bez subsydiowanych)	Wskaźnik liczby bezrobotnych przypadających na ofertę pracy
I	2458	90	20,1
II	2491	99	14,4
III	2437	190	10,7
IV	2326	102	21,1
V	2265	193	9,6
VI	2189	137	14,3
VII	2181	122	14,2
VIII	2187	160	11,5
IX	2163	138	10,8
X	2114	118	13,9
XI	2157	147	11,4
XII	2183	25	39,5
I-XII	X	456	X

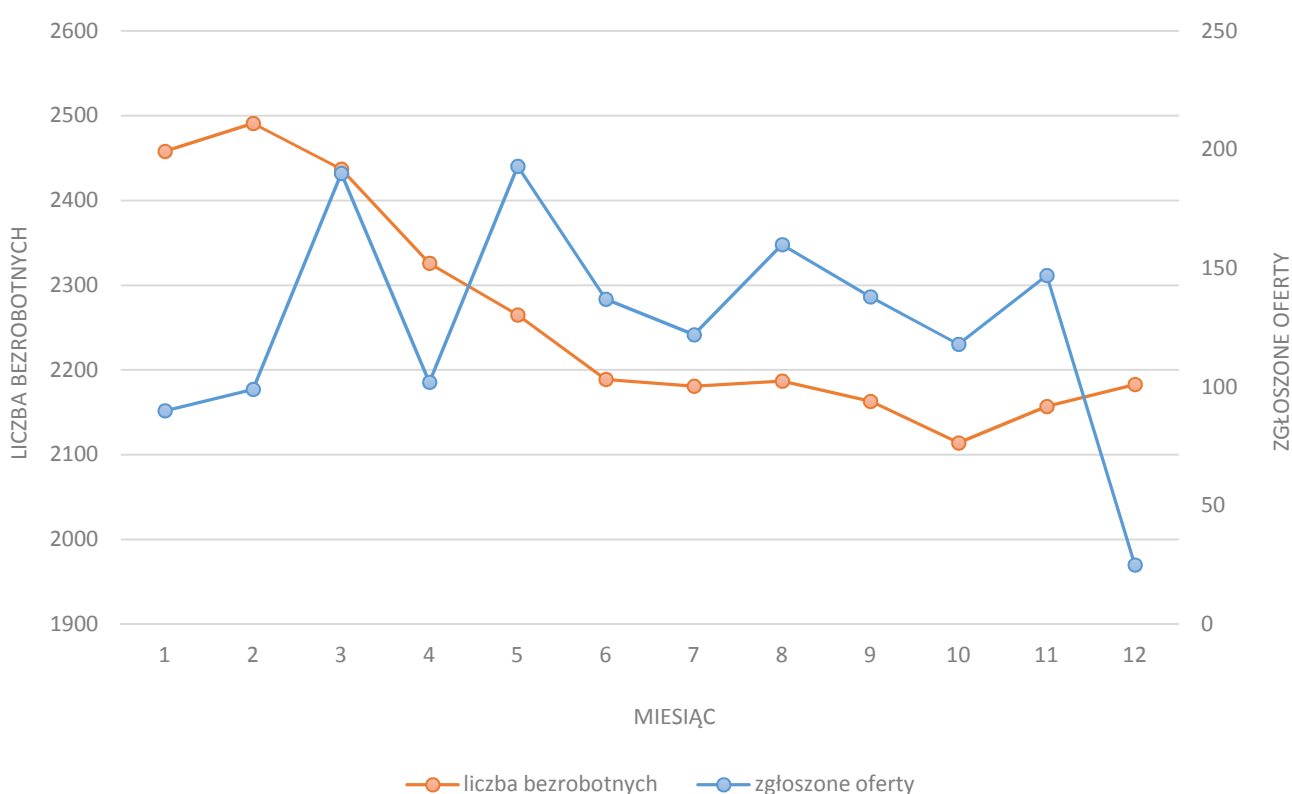
Dane zawarte w powyższej tabeli wskazują, że w ubiegłym roku największą szansę uzyskania zatrudnienia mieli bezrobotni w maju, kiedy wskaźnik osiągnął najmniejszą wartość.

Najwyższą wartość natomiast, wskaźnik uzyskał w miesiącu grudniu, co znaczy, że w tym miesiącu bezrobotni mieli najmniejszą szansę znalezienia pracy. Również liczba ofert pracy zgłoszonych do urzędu była w tym czasie najniższą w roku.

Wykładnikiem wzrostu popytu na pracę jest zazwyczaj zwiększona ilość ofert, która pozostaje do dyspozycji urzędu. Kiedy popyt na pracę rośnie to wtedy maleje wskaźnik liczby osób bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowym urzędzie pracy. Trzeba jednak zauważyć, że zależność ta stała się zjawiskiem bardziej złożonym. Zmiany, jakie cały czas zachodzą na rynku pracy powodują, że nie jest ona już tak oczywista. Spadek i wzrost liczby osób zarejestrowanych w urzędzie nie zawsze koreluje ze wzrostem i spadkiem liczby zgłaszanych do urzędu ofert pracy. Niewątpliwie wpływ na to zjawisko ma też m.in. ciągle wzrastające zainteresowanie pracodawców zatrudnianiem cudzoziemców.

Powyższa relacja jest badana tylko w powiązaniu z ofertami pracy niesubsydiowanymi i zmieniać się ona może dość znacząco jeśli wziąć również pod uwagę oferty subsydiowane oraz oferty zgłoszone do urzędu do upowszechniania.

Omawianą zależność między popytem a podażą na rynku pracy przedstawia również wykres.



Bardzo ważnym elementem w strukturze ofert pracy jest ich analiza pod względem poszukiwanych zawodów.

Poniższa tabela przedstawia wykaz zgłaszanych ofert pracy pod względem poszukiwanych zawodów. W tabeli zostały uwzględnione zawody, które zmieściły się w pierwszej piętnastce pod względem ilości zgłoszeń. Aby lepiej zobrazować to zjawisko, w tabeli pokazana jest także ilość ofert w wymienionych zawodach jaka wpłynęła do urzędu w roku 2017 oraz liczba zarejestrowanych osób bezrobotnych w poszczególnych zawodach będących w ewidencji urzędu w końcu 2018 roku.

Oferty według zawodów (łącznie z miejscami refundowanymi)

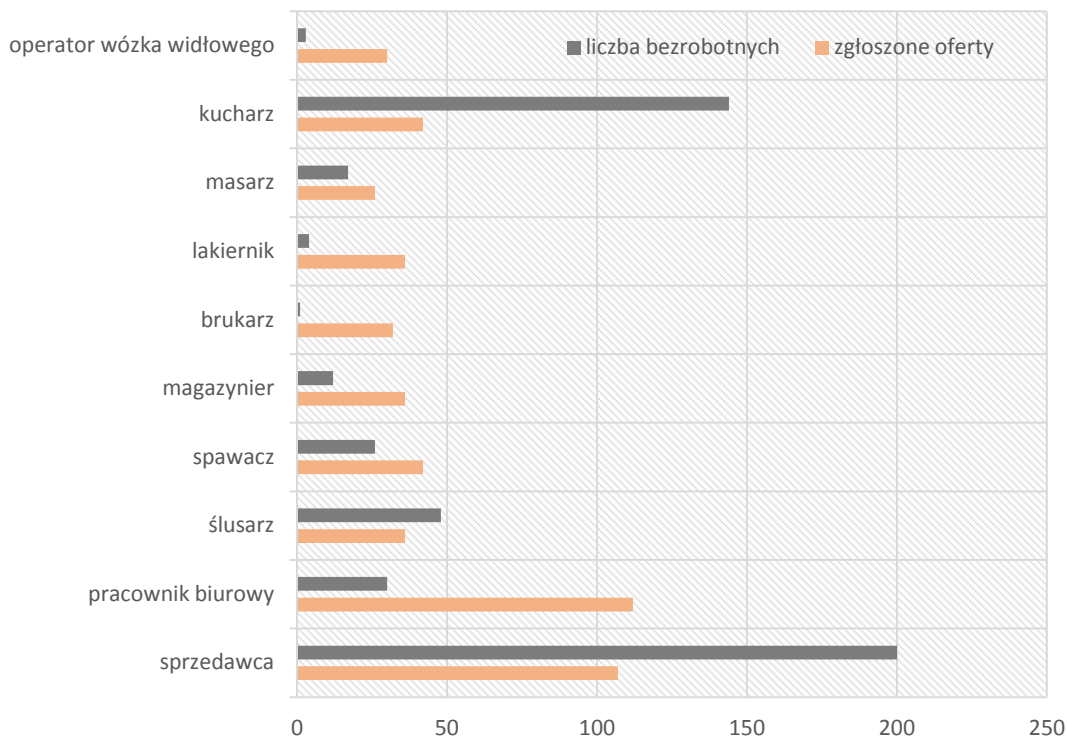
Lp	Nazwa zawodu	Liczba zgłoszonych miejsc pracy		liczba osób bezrobotnych w końcu 2018 roku
		2018r.	2017r.	
1.	pomocniczy robotnik budowlany	310	230	x
2.	pracownik prac dorywczych	288	5	x
3.	pakowacz	219	63	x
4.	robotnik gospodarczy	133	167	x
5.	pracownik biurowy	112	115	30
6.	sprzedawca	107	153	200
7.	pozostali monterzy	45	60	x
8.	spawacz	42	59	26
9.	kucharz	42	12	144
10.	magazynier	36	57	12
11.	lakiernik	36	30	4
12.	ślusarz	36	82	48
13.	brukarz	32	36	1
14.	operator wózków widłowych	30	5	x
15.	masarz	26	35	17

Od lat daje się zauważyć zapotrzebowanie na lokalnym rynku pracy na pewne grupy zawodowe. Od kilku lat największa ilość ofert pracy wpływała dla pracowników biurowych, robotników gospodarczych, sprzedawców. Liczba tych ofert corocznie się zmieniała, ich kolejność na liście również, niemniej jednak znajdowały się one w „czołówce” zgłaszanych miejsc pracy pod względem poszukiwanych zawodów. Rok 2018 przyniósł zmianę w tym zakresie. W czołówce znalazły się miejsca pracy dla pracowników niewykwalifikowanych „spychając” na dalsze miejsca pracowników biurowych i sprzedawców. Nadmienić także należy, że oferty dla pracownika biurowego to w dużej mierze staże oraz oferty subsydiowane głównie z sektora publicznego. Niewiele takich ofert wpływa do urzędu z sektora prywatnego.

W porównaniu z rokiem poprzednim wzrosła ilość zgłoszonych ofert pracy dla pomocniczego robotnika budowlanego, pakowacza, lakiernika, kucharza. Po raz pierwszy pojawiło się tak duże zapotrzebowanie na pracowników prac dorywczych oraz stosunkowo dużo ofert dla operatorów wózków widłowych. Istnieje również duże zapotrzebowanie rynku na kierowców samochodów ciężarowych, co nie przekłada się na liczbę zgłoszonych do urzędu ofert pracy jednakże znajduje odzwierciedlenie w ilości osób szkolonych przez PUP w tym zawodzie, a które następnie podejmują zatrudnienie.

W pozostałych zawodach zanotowaliśmy spadek ilości zgłoszonych ofert pracy. Największy w przypadku sprzedawcy, ślusarza i robotnika gospodarczego.

Dodatkowa kolumna w tabeli oraz poniższy wykres obrazują nam jak przedstawia się stosunek liczby ofert zgłoszonych w poszczególnych zawodach do liczby bezrobotnych posiadających te same zawody a będących w ewidencji urzędu w końcu analizowanego okresu.



W przypadku takich stanowisk jak pomocniczy robotnik budowlany, pracownik prac dorywczych, pakowacz, robotnik gospodarczy czy pozostali monterzy nie można mówić o zawodzie wyuczonym, a wykonywanym. Tutaj zatrudnienie znajdą osoby o różnych, najczęściej niskich, kwalifikacjach. Porównywanie liczby zgłoszonych ofert do ilości osób bezrobotnych w tym przypadku nie jest miarodajne.

W roku ubiegłym zawodem dla którego ilość zgłoszonych ofert była niewystarczająca był zawód kucharza, sprzedawcy i w niewielkim stopniu ślusarza. W pozostałych zawodach zapotrzebowanie rynku pracy było większe niż liczba osób posiadających te kwalifikacje a zarejestrowanych w PUP w Wieluniu.

Pamiętać jednak należy, że zatrudnienie w niektórych zawodach, takich jak np. pracownik biurowy czy magazynier mogą znaleźć osoby o różnym kierunku wykształcenia, które spełniają pozostałe wymagania pracodawcy.

Powyższe dane determinują też poziom realizacji zgłaszanych ofert. Najwyższy poziom realizacji osiągają te oferty, na które skierować można osoby o różnych kwalifikacjach: robotnik gospodarczy, pracownik biurowy, sprzedawca. Znacznie trudniejsze do realizacji i często realizowane w niewielkim stopniu są oferty dla osób posiadających konkretne kwalifikacje i dodatkowe uprawnienia lub umiejętności, a których brak w rejestrach urzędu.

Podczas realizacji ofert pracy trzeba również wziąć pod uwagę wymagania stawiane przez pracodawców kandydatom na oferowane miejsce pracy. Najczęściej pracodawcy określali:

- umiejętności,
- uprawnienia,
- cechy osobowości,

Wymagania, jakie pojawiają się w zgłaszanych ofertach pracy to:

- znajomość języka obcego (rosyjski, ukraiński, angielski, niemiecki),
- obsługa różnych urządzeń (do wiązania taśmy, elektronarzędzi, wagopakowarki),
- uprawnienia (wózki widłowe, prawo jazdy, spawalnicze, SEP do 1 kV),
- umiejętności (pracy w zespole, kierowania magazynem, pozyskiwania nowych klientów, obsługi programów graficznych, negocjacji, czytania rysunku technicznego),
- cechy (sumienność, zaangażowanie, komunikatywność, uczciwość),
- dobry stan zdrowia,
- gotowość do pracy w delegacji, do pracy zmianowej,
- aktualne badania lekarskie,
- aktualne prawo wykonywania zawodu (np. pielęgniarki),
- zdolność do pracy na wysokości,
- znajomość kuchni ukraińskiej, wietnamskiej, arabskiej.

Poniższa tabela ukazuje liczbę zgłoszonych miejsc pracy (bez subsydiowanych) z podziałem na poziom wykształcenia dla lat 2017 - 2018.

Miesiące		Ogółem	Poziom wykształcenia			
a – rok 2018			Wyższe	Średnie	Zawodowe	Bez wymagań
b – rok 2017						
I	a	90	2	4	20	64
	b	31	0	3	3	25
II	a	99	2	6	3	88
	b	38	2	6	8	22
III	a	190	3	7	4	176
	b	75	2	2	17	54
IV	a	102	1	10	20	71
	b	207	0	33	96	78
V	a	193	1	11	13	168
	b	77	1	8	9	59
VI	a	137	5	6	25	101
	b	123	0	6	11	106
VII	a	122	1	14	26	81
	b	138	6	49	45	38
VIII	a	160	6	2	15	137
	b	153	1	21	7	124
IX	a	138	5	7	2	124
	b	88	0	5	6	77
X	a	118	3	3	38	74
	b	66	2	11	14	39
XI	a	147	3	4	22	118
	b	102	0	47	7	48
XII	a	25	0	3	5	17
	b	51	2	4	12	33
Suma	a	1521	32	77	193	1219
	b	1149	16	195	235	703

W porównaniu z rokiem poprzednim w 2018 zdecydowanie wzrosła ilość zgłoszonych wolnych miejsc pracy bez wymagań co do wykształcenia kandydata. Wzrosła także ilość ofert dla osób

z wykształceniem wyższym. Zmalała natomiast liczba ofert dla osób z wykształceniem średnim i zawodowym. W 2017 roku oferty dla osób z wyższym wykształceniem stanowiły 1,4% wszystkich zgłoszonych ofert pracy, a w 2018 – 2,1%. Dla osób z wykształceniem średnim: 2017 – 17 % wszystkich zgłoszonych ofert, w 2018 – 5,1 %. Oferty dla osób z wykształceniem zawodowym stanowiły w 2017 roku 20,5 % - w 2018 – 12,7 % oraz dla osób bez wymagań: rok 2017 – 61,1 %, rok 2018 – 80,1%.

Od lat charakterystyczną cechą lokalnego rynku pracy był zdecydowanie najwyższy w ogólnej liczbie zgłoszonych ofert pracy odsetek ofert dla osób z wykształceniem zawodowym i konkretnym wyuczonym zawodem. Przez kilka ostatnich lat ten odsetek maleje a zwiększa się ilość ofert bez wymagań co do wykształcenia.

Wahania ilości ofert dla osób z poszczególnym wykształceniem zauważalne były od lat. Oczywiście lokalny rynek pracy też się zmienia, bywa, że wymagania stawiane kandydatom do pracy są wyższe, pojawia się więcej ofert dla osób z wyższym wykształceniem, większe szanse mają też osoby ze średnim. Niemniej jednak rynek ten był i póki co nadal jest rynkiem, gdzie największe szanse znalezienia zatrudnienia mają osoby posiadające konkretne zawody, np.: sprzedawca, kierowca, magazynier, kucharz, fryzjer, spawacz. Rosnąca z roku na rok liczba ofert bez konkretnych wymagań dotyczących poziomu wykształcenia to także często oferty dla osób z wykształceniem zawodowym. Pracodawca zgłasza ofertę pracy dla konkretnego zawodu nie wpisując już w wymaganiach minimalnego poziomu wykształcenia zakładając, iż kierowane osoby będą posiadały wymagany zawód.

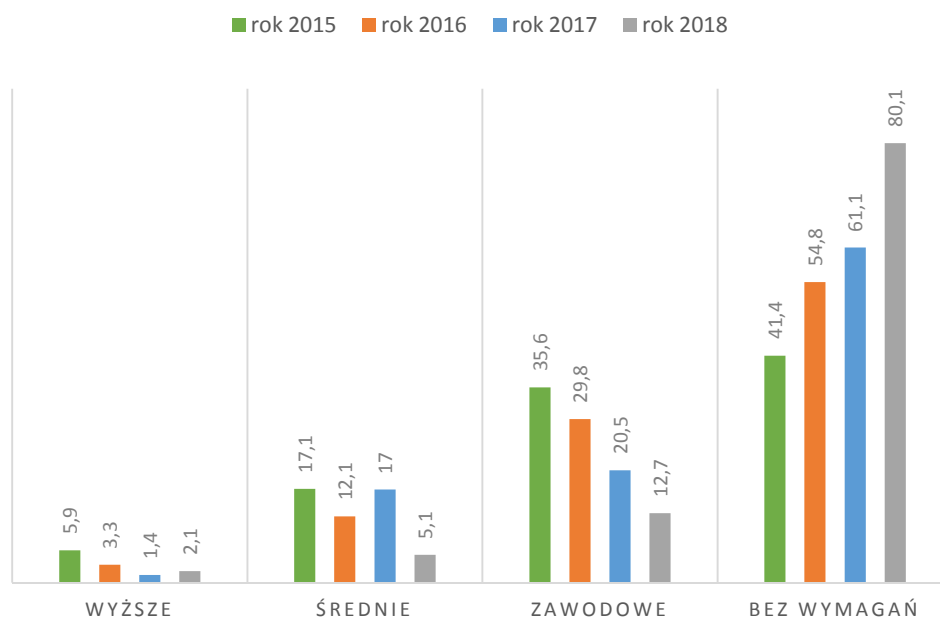
W roku ubiegłym dla pracodawców zgłaszających oferty pracy poziom wykształcenia kandydatów do pracy był najmniej istotnym elementem. Ważniejsze były konkretne uprawnienia, umiejętności, predyspozycje i chęć do pracy, co niewątpliwie było efektem malejącego bezrobocia i braku możliwości uzupełnienia braków kadrowych.

W roku ubiegłym zauważalny był też zdecydowany wzrost ilości ofert pracy dla pracowników przy pracach prostych, pracach dorywczych, pomocniczych robotników budowlanych. Zapotrzebowanie na tych stanowiskach istniało na rynku pracy również wcześniej jednakże pracodawcy bardzo często poszukiwali pracowników poza urzędem pracy. Możliwość zatrudniania na tych stanowiskach cudzoziemców zza naszej wschodniej granicy spowodowała, że – przynajmniej część tych wolnych miejsc pracy – zaczęła wpływać do urzędów pracy z uwagi na konieczność uzyskania przez pracodawcę, starającego się o zezwolenie na pracę dla cudzoziemca, informacji starosty o możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych pracodawcy.

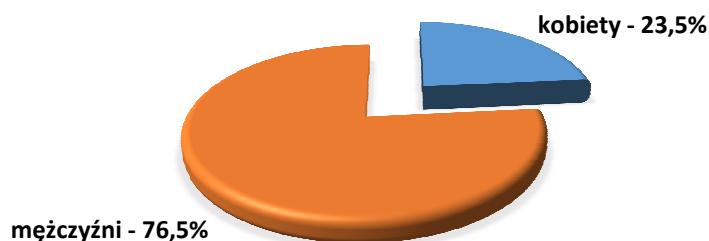
Zapotrzebowanie rynku na pracowników przy pracach prostych jeszcze wzrasta wraz z początkiem sezonu na prace w ogrodnictwie, rolnictwie i budownictwie jednakże możliwość zatrudnienia cudzoziemców przy pracach sezonowych czy na procedurę oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi bez konieczności zgłaszania wolnych miejsc pracy do PUP powoduje, iż są to wolne miejsca pracy, które nie pojawiają się w ewidencji urzędu.

Nadal, podobnie jak w latach poprzednich, procent ofert dla grupy bezrobotnych z wyższym wykształceniem jest stosunkowo niewielki. Spowodowane jest to przede wszystkim specyfiką lokalnego rynku pracy gdzie szuka się głównie pracowników do prac nie wymagających od kandydatów do pracy wyższych kwalifikacji.

Omawianą sytuację obrazuje również poniższy wykres obejmujący dane z ostatnich 4 lat:



Analizując zgłaszane przez pracodawców na przestrzeni 2018 roku oferty pracy warto również zwrócić uwagę na szanse podjęcia zatrudnienia przez kobiety i mężczyzn. Poniższy wykres przedstawia wskaźnik podjęć pracy z podziałem na płeć. Nadmienić należy, iż liczba zatrudnionych kobiet zmalała w porównaniu z rokiem 2017, kiedy to wskaźnik ten wynosił 37,4%. Analizując podjęcia pracy przez kobiety i mężczyzn na przestrzeni ostatnich kilku lat zauważalny był wyraźnie zawsze niższy procent zatrudnionych kobiet. W roku 2012 sytuacja po raz pierwszy od lat uległa zmianie. Więcej kobiet niż mężczyzn podjęło zatrudnienie. Przełamany został stereotyp o „męskim” charakterze lokalnego rynku pracy. W roku 2013 sytuacja wróciła jednak do stanu pierwotnego i w kolejnych latach większy odsetek zatrudnionych stanowili mężczyźni. W 2018r. również.



Poddając analizie oferty pracy można również uwzględnić ich rozkład terytorialny, który obrazuje poniższe zestawienie (łącznie z subsydiowanymi miejscami pracy).

Gmina	Liczba zgłoszonych ofert w 2018 roku	Udział % w ogólnej liczbie ofert	
		Rok 2018	Rok 2017
Wieluń	956	43,1	38,2
Konopnica	98	4,4	5,6
Czarnożyły	40	1,8	2,3
Osjaków	393	17,7	6,5
Biała	22	1,0	3,3
Wierzchnas	77	3,5	8,4
Mokrsko	189	8,5	3,7
Pątnów	75	3,4	4,3
Ostrówek	45	2,0	3,2
Skomlin	38	1,7	1,9
Inne	283	12,8	22,7
SUMA	2216	x	x

Proporcjonalnie do rozmieszczenia podmiotów gospodarczych najwięcej ofert pracy wpływa z terenu miasta i gminy Wieluń - 43,1 %, i jest to liczba wyższa w porównaniu z rokiem 2017. Wzrosła też ilość ofert pracy z gminy Osjaków i Mokrsko. Zmalała ilość ofert zgłoszonych z pozostałych gmin powiatu. Liczba ofert zgłoszonych spoza terenu powiatu również zmalała w porównaniu z rokiem 2017r. Niemniej jednak wpływa ich corocznie dość znacząca ilość. Spowodowane jest to na pewno tym, iż firmy mające swoje siedziby poza powiatem prowadzą w nim swoją działalność, ale również tym, że z uwagi na malejące bezrobocie coraz więcej firm szuka kandydatów do pracy na coraz większym terenie kraju.

Istotnym punktem analizy ofert pracy jest również czas ich realizacji. Biorąc pod uwagę powyższe sytuacja przedstawia się następująco: w ciągu 14 dni od przyjęcia zgłoszenia obsadzono 55,6% wszystkich zrealizowanych ofert, w tym w ciągu 5 dni od zgłoszenia obsadzono 32,1% ofert. W okresie od 15 do 30 dni od dnia zgłoszenia oferty pracy zostało obsadzonych 17,2% wszystkich zrealizowanych ofert pracy. W dyspozycji urzędu powyżej 30 dni pozostawało 27,2% ofert.

Z analizy powyższych danych wynika, iż nadal najwyższy odsetek ofert realizowany jest jednak w terminie 14 dni. Fakt, iż część ofert nadal realizowana jest w terminie dłuższym wynika z wielu czynników. Często brak jest w rejestrach urzędu osoby, która posiadałaby wszystkie kwalifikacje i wymagania stawiane przez pracodawcę i dopiero kiedy zarejestruje się odpowiednia osoba można ją skierować. Niekiedy pracodawcy zmieniają też wymagania postawione w ofercie w trakcie jej realizacji i rekrutację trzeba rozpoczynać na nowo. Zdarza się też czasami, że po prostu nie odpowiadają pracodawcy kandydaci do pracy i pośrednik musi szukać kolejnych kandydatów na zgłoszone miejsca pracy. Coraz częściej też pośrednicy spotykają się z odmową bezrobotnego przyjęcia oferty pracy. Czas realizacji ofert również zależy od poziomu bezrobocia.

Rok 2018 to duży spadek poziomu bezrobocia oraz znaczny wzrost ilości zgłoszonych ofert pracy. W ewidencji urzędu ponad połowę osób zarejestrowanych stanowiły też osoby tzw. oddalone od rynku pracy, dla których ustalono III profil pomocy i dla których ustawodawca nie przewidział usługi pośrednictwa pracy. Również osoby posiadające II profil pomocy, deklarujące chęć i gotowość do podjęcia zatrudnienia bardzo trudno było skutecznie skierować do pracy. Warunki pracy, a przede wszystkim płacy (na lokalnym rynku pracy proponowana jednak jest tzw. „najniższa krajowa”) dla wielu osób nie stanowiły motywacji do podjęcia zatrudnienia. Wszystkie te czynniki spowodowały ogromne problemy w roku ubiegłym z obsadzaniem wolnych miejsc pracy.

Dodatkowym problemem jest również brak połączeń środkami komunikacji zbiorowej między wielu miejscowościami. Utrudnia to możliwość podjęcia zatrudnienia wielu osobom faktycznie szukającym pracy oraz stanowi doskonałe wytłumaczenie odmowy przyjęcia oferty pracy przez osoby, które tak naprawdę tej pracy nie szukają.

Należy też dodać, iż tylko 0,9% (14 ofert) zgłoszonych do urzędu ofert niesubsydiowanych to oferty dla osób posiadających orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. W roku 2017 odnotowano ich jeszcze mniej, bo 0,5% (6 ofert). Liczba ta więc nieco wzrosła.

Analizując oferty pracy wspomnieć również należy o wkładzie pośredników w kontakty z pracodawcami w celu ich pozyskiwania i zapewnienia sprawnej współpracy z urzędem. W całym 2018r. pośrednicy podjęli 1652 kontakty z pracodawcami i jest to liczba większa niż w roku poprzednim.

Podsumowując: po raz kolejny analiza potwierdziła cykliczność występowania na terenie działania urzędu zjawiska takiego, jak sezonowość w pozyskiwaniu ofert pracy. Corocznie daje się zauważyć spadek ilości zgłaszanych ofert pracy w poszczególnych miesiącach roku spowodowany np. końcem starego i początkiem nowego roku.

Jeśli chodzi natomiast o wskaźnik liczby osób bezrobotnych przypadających na ofertę pracy zauważalnym staje się fakt, iż zjawisko to przestało się charakteryzować takim systemem zależności, jak w latach ubiegłych. Zmieniający się rynek pracy pociąga za sobą zmiany i w tym zakresie. Nie można już mówić o prostej zależności pomiędzy ilością ofert pracy będących w dyspozycji urzędu, a liczbą zarejestrowanych osób bezrobotnych. Relacje te zmieniają się wraz ze zmianami zachodzącymi na rynku pracy. Niemniej jednak duży spadek bezrobocia i wzrost ilości zgłoszonych do urzędu pracy ofert pracy powodują, iż szanse znalezienia zatrudnienia przez osoby bezrobotne zdecydowanie wzrastają.

Podobnie jak w latach poprzednich daje się zauważyć zwiększone szanse znalezienia zatrudnienia w niektórych zawodach. W badanym okresie są to przede wszystkim prace proste: pomocniczy robotnik budowlany, pracownik prac dorywczych, pakowacz, robotnik gospodarczy. W tym zakresie rok 2018 różni się od lat poprzednich tym, że zdecydowanie więcej pojawiło się ofert dla pracowników bez kwalifikacji. Niemniej jednak nadal w pierwszej piętnastce poszukiwanych zawodów znajdują się te, które pojawiały się również w latach ubiegłych: sprzedawca, kucharz, magazynier, ślusarz.

W roku ubiegłym, podobnie również jak w latach poprzednich, można zauważyć niewystarczającą ilość osób zarejestrowanych posiadających określone kwalifikacje w stosunku do zapotrzebowania na rynku pracy, np. lakiernik, brukarz, magazynier oraz zjawisko odwrotne: większą liczbę osób zarejestrowanych niż ofert pracy w tym zawodzie – sprzedawca, kucharz.

Zmieniła się też sytuacja związana z wymaganiami pracodawców co do poziomu wykształcenia kandydatów do pracy. Pracodawcy w większości przypadków przestali wskazywać jako wymaganie poziom wykształcenia. Miał on drugorzędne znaczenie. Nacisk w wymaganiach dotyczących kandydatów do pracy położony został bardziej na umiejętnościach, uprawnieniach i predyspozycjach. Ponadto przy dużej ilości zgłoszonych w roku ubiegłym ofert pracy dla osób bez kwalifikacji fakt posiadania konkretnego poziomu wykształcenia tracił znaczenie.

Bez zmian w porównaniu z latami poprzednimi pozostaje rozkład terytorialny ofert pracy. Nadal najwięcej ofert pracy wpływa z terenu miasta i gminy Wieluń, ciągle sporo ofert wpływa też spoza powiatu. Zmianą jest jedynie zdecydowanie większa ilość ofert pracy z terenu gminy Osjaków, co wiąże się z zatrudnianiem przez jedną z firm z terenu gminy dużej liczby cudzoziemców. Aby uzyskać informację starosty o możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych pracodawcy niezbędną do uzyskania zezwolenia na pracę cudzoziemca, wszystkie miejsca pracy przeznaczone dla obywateli zza naszej wschodniej granicy musiały zostać zgłoszone do PUP.

Potwierdził się również fakt, iż mężczyznom łatwiej jest znaleźć zatrudnienie na lokalnym rynku pracy niż kobietom, a więc potwierdził się jego „męski” charakter.

Nadmienić oczywiście należy, iż powyższej analizie tylko poddano oferty pracy, które w 2018 roku zostały zgłoszone do realizacji do Powiatowego Urzędu Pracy w Wieluniu.